



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

POZnań*
*Miasto know-how

Gazeta Junikowska

Czasopismo Rady Osiedla Junikowo

NR 98

• Grudzień 2025



Życzymy Wam magicznych Świąt Bożego Narodzenia, pełnych ciepła, radości i miłości. Niech ten wyjątkowy czas przyniesie Wam spokój, a Nowy Rok obfituje w szczęście i sukcesy.

życzy:

Rada Osiedla Junikowo

ŚWIĘTO ZMARŁYCH

Nie tak dawno obchodziliśmy Święto Zmarłych. Cmentarz Komunalny Junikowo jest częścią naszego osiedla i na co dzień nie odczuwamy jego obecności. Ale pierwszego listopada to się diametralnie zmienia. Odwiedzamy bliskich którzy już odeszli, z zadumą wspominamy ich osoby. Spoczywają tu również osoby zasłużone dla naszego miasta. Jedną z nich chcemy wspomnieć.



Wojciech Szczęsny Kaczmarek

Zmarły prezydent Poznania – (1942–2009) był wybitnym fizykiem, nauczycielem akademickim i samorządowcem, który przez dwie kadencje – w latach 1990–1998 – pełnił funkcję prezydenta Poznania. Urodzony w Luboniu, ukończył fizykę na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, gdzie uzyskał także doktorat i habilitację. W latach 80. zaangażował się w działalność „Solidarności”, a po przemianach ustrojowych współtworzył reaktywowany Związek Miast Polskich, którego był prezesem. Po zakończeniu prezydentury był m.in. konsulem generalnym RP w Paryżu (2000–2003) oraz kandydatem do Parlamentu Europejskiego i Sejmu. Zapisał się w historii miasta jako jeden z pierwszych prezydentów wolnej Polski, a jego kadencja symbolizowała początek samorządności w Poznaniu. Spoczywa na cmentarzu Junikowo. Został odznaczony:

- w 1997 francuską Legią Honorową
- w 1999, za wybitne zasługi w działalności publicznej i społecznej, został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.
- w 2009, za wybitne zasługi dla samorządu terytorialnego i przemian demokratycznych w Polsce, za działalność państwową i publiczną, za osiągnięcia w pracy naukowej i dydaktycznej, nadano mu Krzyż Komandorski tego orderu.

Redakcja: Grzegorz Dudek - redaktor naczelny, Rada Osiedla Junikowo; www.junikowo.com; gazetajunikowska@gmail.com

Wydawca: Urząd Miasta Poznania, Wydział Jednostek Pomocniczych Miasta, Osiedle Junikowo, ul. Matejki 50, Poznań

Skład i łamanie: Grzegorz Dudek

Druk: Digital Art. Studio, www.digitalartstudio.pl

Nakład: 700 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo do wyboru, redagowania, składania oraz edycji przesłanych tekstów.

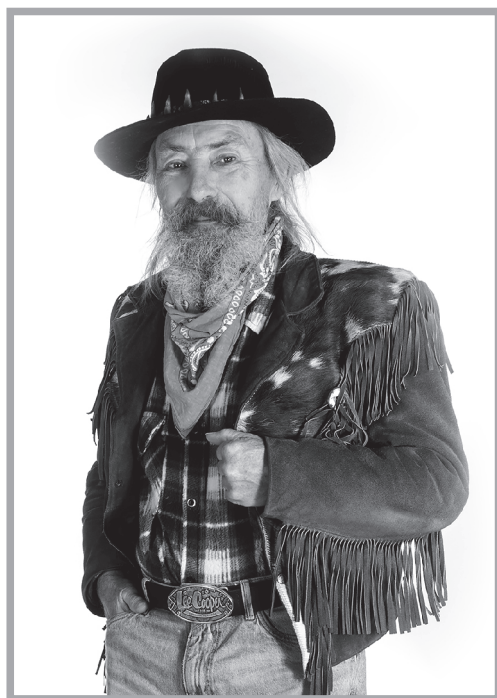
Rocznica konsekracji kościoła pw św. Andrzeja Boboli

W niedzielę 16.11.2025 parafia pw. Św. Andrzeja Boboli obchodziła 37. rocznicę konsekracji kościoła, której dokonał w dniu 16.11.1988 roku Jego Ekscelencja Ksiądz Arcybiskup Jerzy Stroba Metropolita Poznański. W tym roku oprawę liturgii przygotowali członkowie Rady Duszpasterskiej. Choć to jeszcze nie „okrągła” rocznica, licznie zgromadzeni parafianie uczestniczyli w uroczystej mszy świętej o godzinie 10.30, której przewodniczył ksiądz Proboszcz Grzegorz Piotrowski, w świątyni pięknie udekorowanej biało-czerwonymi kwiatami. Dzieje parafii sięgają jednak czasów przedwojennych, kiedy to w kwietniu 1936 roku utworzony został Komitet Budowy Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Junikowie. Rok później zakupiono posesję wraz z budynkiem dawnej owczarni, który stać się miał w przyszłości załóżkiem domu Bożego. Jeszcze przed utworzeniem parafii do Junikowa skierowano wikariusza parafii św. Krzyża księdza Leonarda Gierczyńskiego, który zamieszkał w domu państwa Kurkowiaków przy ul. Bełchatowskiej. Ksiądz, przy pomocy mieszkańców zaadaptował korytarz szkoły na prowizoryczną kaplicę, w której w dni świąteczne oraz niedziele odprawiał dwie msze. Tak urządzona kaplica stała się pierwszym kościołem junikowian. W wigilię Bożego Narodzenia 1937 r. Prymas Polski, kardynał August Hlond wydał dekret ustanawiający parafię pod wezwaniem, wówczas błogosławionego, Andrzeja Boboli z dniem 1. stycznia 1938 r. Junikowianie natychmiast przystąpili do pracy, adaptując dawną owczarnię na potrzeby świątyni. Od pierwszych chwil utworzenia parafii rozwijało się życie religijne. Junikowskie koła organizacji i stowarzyszeń działające przy parafii św. Krzyża stały się organizacjami junikowskimi z już ugruntowaną tradycją i doświadczeniem. Powstawały też całkowicie nowe inicjatywy. Zainicjowały swoją działalność: Koło Żywego Różańca, Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, Koła Papieskie go Dzieła Rozkrzewiania Wiary, Koło Krucjaty Eucharystycznej, Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej i Męskiej. Równolegle Kuria wyznaczyła 12 grudnia jako dzień Nieustającej Adoracji oraz udzieliła zezwolenia na erygowanie i poświęcenie Drogi Krzyżowej, poszerzając tym samym zakres sprawowania ofiary. Niestety cała praca związana z utworzeniem parafii oraz rozwój duchowy i organizacyjny społeczności stanęły pod olbrzymim znakiem zapytania z chwilą wybuchu wojny. Nie skrępowany rozwój trwał zatem cały 1938 rok i osiem miesięcy roku 1939. Od września tego roku wiele aspektów życia po prostu zamarło. Represje okupanta nie pozwalały na zbyt wiele, a sam budynek kościoła, jakkolwiek tolerowano w nim odprawianie mszy, został w dniu 6 października 1941 r. zamknięty i zamieniony na magazyn sprzętu sanitarnego niemieckiej armii. Okupanci zabrali ze sobą księgi metrykalne. Księdza proboszcza aresztowano i uwięziono w obozie w Dachau. Po wyparciu wojsk niemieckich, jeszcze podczas końcowych walk o cytadelę 20 lutego 1945 r. do Junikowa przybył Misjonarz Świętej Rodziny ks. Feliks Michalski. Zadanie jakie przed nim stanęło nie było łatwe. Musiał odbudować zniszczoną parafię, a w tym rzeczy najważniejsze: ponownie przystosować nieczynny i zdewastowany kościół jak również odbudować „zduszone” życie religijne. Od 1960 r. starał się o pozwolenie na budowę nowego kościoła a jego starania zostały uwieńczone po czternastu latach 10 sierpnia 1974 r. a więc już po przejściu ks. Michalskiego na emeryturę. Pozwolenie na budowę odebrał nowy proboszcz ks. Stefan Schudy, który kierował parafią kilkanaście miesięcy (30 czerwca 1974 -15 listopada 1975) objął probostwo parafii św. Rocha w Poznaniu. Trud rozpoczęcia budowy kościoła podjął następca ks. Schudego, ks. Włodzimierz Koperski. Przy budowie dzisiejszej świątyni licznie pomagali parafia nie, wykonując praktycznie wszystkie prace budowlane. Stan surowy kościoła ukończono w 1978 r., a do roku 1981 zbudowano kaplicę wraz z salami katechetycznymi. W dalszych latach podejmowano prace wykończeniowe i wyposażano świątynię. W 1984 r. ks. bp Zdzisław Fortuniak poświęcił obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, a w 1986 r. poświęcono obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. 16 listopada 1988 r. abp Jerzy Stroba dokonał uroczystej konsekracji kościoła. W roku 2012 kolejnym włodarzem parafii został ksiądz Kanonik Grzegorz Piotrowski, który konsekwentnie modernizuje świątynię. Ostatnio dawna kaplica pod kościołem przeszła generalny remont i dziś służy jako audytorium, w którym wspólnota spotyka się na wykładach, zajęciach dla seniorów, dzieci, grup duszpasterskich czy przy okazji „imienin” parafii. Ksiądz Proboszcz jest także animatorem wielu wydarzeń, w czym wspierają go bardzo aktywnie wikary ksiądz Andrzej Muńko oraz ksiądz Kanonik Włodzimierz Koperski. W parafii stale coś się dzieje - pielgrzymki bliższe i dalsze, wakacyjne wyjazdy dla dzieci i młodzieży, zajęcia plastyczne i spotkania z Biblią dla dzieci, seanse filmowe, różne stowarzyszenia i grupy duszpasterskie, zajęcia integracyjne dla seniorów, wykłady popularnonaukowe, koncerty i tak szczerze, to parafianie nie raz zastanawiają się, czy księża mają czas na odpoczynek i sen. Bo u Boboli nie ma nudy!

Małgorzata Czabańska-Rosada



NASZ SĄSIAD ARTYSTA



Dariusz Sura

Pan Darek bo tak jest nazywany w okolicy mieszka na Junikowie ponad 40 lat. Wielu z nas zna Go osobiście ale każdy mieszkaniec okolicy kojarzy pana Darka. Jego kowbojski styl ubierania i zawsze goszczący uśmiech na twarzy zwraca uwagę. Ale nie o tym chcę dzisiaj pisać, chcę przybliżyć zdolności i talent jakim dysponuje. Nasz sąsiad już od dzieciństwa zajmuje się rzeźbieniem w drewnie. Popchnął go do tego dziadek darując wnukowi scyzoryk jako prezent pierwszokomunijny. Wywołało to obawy w rodzinie (jak wspomina pan Darek) że młody człowiek zrobi sobie krzywdę, ale nic takiego nie nastąpiło. Zaczęły powstawać wszelkiego typu gwizdki, piszczałki. Ale to nie satysfakcjonowało młodej artystycznej duszy. Rozpoczęła się przygoda z rzeźbą. Idąc dalej tą drogą nasz bohater trafił do szkoły przy Cepelii mieszczącej się na ul. Poznańskiej. Tam zaczął pobierać profesjonalne nauki z zakresu snycerstwa, wykonywania ręcznie mebli z skomplikowaną ornamentyką, po ukończeniu nauki przepracował kilka lat w tej firmie. Dzisiaj pan Darek jest szczęśliwym emerytem i może bez ograniczeń oddawać się swej pasji. Jego ulubionym miejscem pracy jest pracownia pod chmurką, placyk przed domem w bramie wjazdowej. Tam wielokrotnie można Go spotkać podczas rzeźbienia. Jeszcze do niedawna pan Darek śmigał na swym oldskulowym motocyklu IŻ-350, obecnie jednak jak sam przyznaje trzeba uważać na siebie. Można by jeszcze rozpisywać się nad tą kolorową postacią ale myślę że lepiej niż słowa przemówią prace artysty.



Złoto dla Junikowa!

Sukces tancerzy z Time Creator Studio na Mistrzostwach Świata!

W dniach 22–26 października 2025 roku nasza tańcząca młodzież wzięła udział w XXIII IDF World Dance Championship in Modern Dance Sport- najbardziej prestiżowych zawodach tanecznych w tej kategorii. Przez pięć dni parkiet wypełniony był emocjami, pasją i niezwykłym talentem tancerzy z całego świata. Wśród nich nie mogło zabraknąć reprezentantów Time Creator Studio z Poznania (Junikowo), którzy po raz kolejny udowodnili, że ciężka praca i miłość do tańca przynoszą wspaniałe rezultaty!

DNI 1-2: Contemporary – pierwsze sukcesy!

W pierwszych dwóch dniach mistrzostw nasi tancerze rywalizowali w kategoriach Contemporary Solo i Duety.

Reprezentowali nas: Sara Hirsch, Lena Golusińska, Barbara Michałowska, Kacper Jakubowski, Julia Scheffs oraz Aleksandra Ławrynkiewicz.

Już na starcie zawodów pokazali ogromną klasę:

Julia Scheffs – 2. miejsce w kategorii Solo

Kacper Jakubowski – 6. miejsce w finale

Duet Julia Scheffs & Aleksandra Ławrynkiewicz – 7. miejsce

Do półfinałów awansowali także Julia, Aleksandra i Kacper, co potwierdziło bardzo wysoki poziom całej ekipy.

DNI 3–5: Jazz – emocje, złoto i srebro!

FINAŁOWE DNI należały do kategorii Jazz – solo, duety i mini formacje.

Nasi tancerze spisali się znakomicie, sięgając po najwyższe laury:

1 m-ce Duet :Sara Hirsch & Kacper

Jakubowski – **ZŁOTO!**

2 m-ce Duet :Jagoda Kobrzyńska & Zofia Barańska – **SREBRO!**

1 m-ce Mini Formacja: Sara Hirsch, Lena Golusińska, Julia Scheffs, Jagoda Kobrzyńska, Zofia Barańska i Aleksandra Ławrynkiewicz – **ZŁOTO!**

W kategorii Solo Jazz wyniki wyglądały następująco:

3 m-ce Jagoda Kobrzyńska -**BRAZ!**

4 m-ce Julia Scheffs

5 m-ce Kacper Jakubowski

6 m-ce Lena Golusińska

8 m-ce Sara Hirsch

10 m-ce Zofia Barańska

Wielkie Gratulacje za te wspaniałe wyniki!!

Nad przygotowaniem całej reprezentacji czuwała niezastąpiona trenerka Barbara Ziółkowska, która z ogromnym zaangażowaniem, energią i sercem prowadzi swoich podopiecznych do sukcesów na światowym poziomie.

„To nie tylko medale, ale przede wszystkim emocje, pasja i ogromna praca włożona przez każdego tancerza. Jestem z nich bardzo dumna” – podkreśla trenerka.

JUNIKOWO TAŃCZY ZE ZŁOTEM !!!

Warto dodać, że Sara Hirsch i Kacper Jakubowski, złoci medaliści w duecie, pochodzą właśnie z Junikowa, a ich sukces to powód do dumy dla całej naszej społeczności! Ich talent i determinacja są najlepszym dowodem na to, że marzenia spełniają się wtedy, gdy łączą się pasję z ciężką pracą.

Gratulujemy wszystkim tancerzom i trenerce z Time Creator Studio Poznań!

Dziękujemy za wspaniałe emocje i za to, że promujecie nie tylko Polskę nasze miasto Poznań ale i Junikowo na światowej scenie tanecznej!



Piękne strofy codzienności – 60. rocznica istnienia budynku Szkoły Podstawowej nr 54 im. Jana Kasprowicza w budynku przy ul. Małoszyńskiej

Ten jest najszczęśliwszy z ludzi, któremu nic zapalu do ksiąg nie ostudzi. - Jan Kasprowicz

Sześćdziesiąt lat – tak mało z perspektywy istnienia świata i gatunku ludzkiego, ale tak wiele z perspektywy naszego życia. A jak należy patrzeć na ten czas z punktu widzenia edukacji? Z pewnością można go mierzyć zyciorysami uczniów, którzy przeszli drogę zdobywania wiedzy i sporo osiągnęli w życiu.

Taką właśnie miarę przykłada w 2025 roku do mijającego czasu Szkoła Podstawowa nr 54 w Poznaniu, gdyż świętuje Jubileusz Sześćdziesięciolecia swego istnienia w budynku przy ulicy Małoszyńskiej. Przygotowania do obchodów tego wydarzenia trwały od dawna i wymagały wiele twórczego wysiłku. Aż wreszcie nadszedł TEN DZIEŃ...

W piątek 21.11.2025 roku aula szkolna wypełniła się po brzegi osobami, które tworzyły kiedyś i tworzą obecnie społeczność *Kasprowiczówki* oraz zaproszonymi gośćmi wśród których byli m. in. przedstawiciele władz oświatowych i miejskich, dyrektorzy szkół podstawowych z dzielnicy Grunwald oraz byli dyrektorzy naszej szkoły.

Spotkanie łączące lekkość sztuki z powagą historii przebiegało w atmosferze sprzyjającej integracji międzypokoleniowej, gdyż stawiało się na nie pokolenie dziadków, rodziców, dzieci i wnuków. Najmłodszymi uczestnikami byli drugoklasiści, którzy pięknie wykonali hymn szkolny.

Przyjęta konwencja pokazywała placówkę w różnych momentach historycznych. Trudne, ale twórcze lata 20. i 30. zeszłego stulecia, lata sześćdziesiąte, które podarowały nam szkołę jaką mamy współcześnie. Wspominano znane osoby odwiedzające naszą *Tysiącłatkę* oraz rozpoznawanych w świecie muzycznym naszych absolwentów. Wzmiankowano o talentach uczniów z przeszłości i teraźniejszości zamkniętych w tomikach twórczości uczniowskiej. Goście otrzymali w prezencie najnowszy tomik wydany w Roku Jubileuszowym. Swoje umiejętności wokalne, taneczne, teatralne i recytatorskie zaprezentowali aktualni uczniowie szkoły, co dostarczyło wielu artystycznych wrażeń.

Oczywiście w tym, co dotyczy placówki nie mogło zabraknąć jej Patrona. To właśnie Jan Kasprowicz, dzięki nowoczesnym technologiom, przywitał zebranych, koło teatralne zaprezentowało sceny z życia górali opisane przez Mistrza Jana, wybrzmiały strofy jego wierszy. Swoje miejsce znalazły w tym niecodziennym spektaklu ukochane przez patrona Tatry. Była projekcja krótkiego filmu z Harendy, a góralskie akcenty widoczne były w strojach wielu występujących, m. in. chóru nauczycieli, powołanego specjalnie na tę uroczystość. Zachwycił on publiczność piosenką *Serduszko puka w rytmie cha – cha*, otwierając galę.

Pokazano szkołę jako miejsce, w którym tradycja podaje rękę nowoczesności i te dwa wymiary służą budowaniu przyszłości. Wspomniano o nowościach, jakie zawitały do *Kasprowiczówki* w roku jubileuszowym, czyli m. in. o nowym boisku, kąciakach rekreacyjnych oraz o wspaniałym prezencie od Rady Rodziców – muralu przedstawiającym Jana Kasprowicza, Tatry, nasturcje i nowe logo szkoły. Pani dyrektor wraz z przedstawicielami Rady Rodziców, Kuratorium Oświaty oraz Rady Miasta Poznania dokonała symbolicznego odsłonięcia muralu.

Kończąc uroczystość, uczniowie – konferansjerzy wysokiej klasy, podziękowali gościom za przybycie i zaprosili do odwiedzenia szkolnej kawiarenki, zwiedzania minigalerii pamiątek. Poprosili też o wpisanie się do księgi pamiątkowej. Zachęcali również do rozmów i wspomnień.

Warto było się spotkać i przeżyć radosne świętowanie celebując kontakt z drugim człowiekiem. Bo przecież w szkole najważniejsi są ludzie. Wszystko dzieje się przez nich i dla nich. Wagę relacji międzyludzkich dyrekcja i goście podkreślali w swoich wypowiedziach, gdyż są one kluczowe dla szkolnej społeczności.

Podsumowując życzymy naszej *Sześćdziesięciolatce*, której oby jeszcze daleko było do emerytury, aby w jej murach zawiązywały się piękne przyjaźnie, panowały dobre relacje koleżeńskie, by człowiek człowiekowi był bratem. A także niechże kolejne pokolenia, dorastając w jej murach, mają okazję zaśpiewać: *Kujawiakiem i krzesanym wszystkie serca podbijamy...* Podbijajmy serca i umysły tworząc edukację na wysokim poziomie wiedzy i człowieczeństwa, na miarę czasów, w których przyszło nam żyć! Dziękujemy tym, którzy nie szczędzili sił, by przygotować tak godny jubileusz!

Agnieszka Mąkinia

Piękne strofy codzienności – 60. rocznica istnienia budynku Szkoły Podstawowej nr 54 im. Jana Kasprowicza w budynku przy ul. Małoszyńskiej

